

Małgorzata Hrehorowicz

MODUS OPERANDI I SPRAWCA PRZESTĘPSTWA OSZUSTWA KREDYTOWEGO

Modus operandi and preparator of credit fraud

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie najczęściej występującego w praktyce *modus operandi* sprawców przestępstwa oszustwa kredytowego. Kluczowe pytanie, jakie stawia sobie autorka, dotyczy tego, jakie dokumenty, jakiego rodzaju, najczęściej służą sprawcom przestępstwa jako jego narzędzie oraz czym się najczęściej te dokumenty cechują, czy są to dokumenty podrobione, czy może przerobione oraz w jakim zakresie. Autorka przedstawia również sylwetkę sprawcy przestępstwa oszustwa.

Artykuł przygotowano na podstawie badań własnych akt prawomocnie zakończonych spraw karnych o przestępstwo z art. 297 § 1 kodeksu karnego (dalej: k.k.), które wpłynęły do Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w latach 2010–2012. W ramach badań dokonano analizy losowo wybranych 31 spraw karnych o to przestępstwo. Wyniki badań odnoszą się zatem do obszaru okręgu poznańskiego. Obszar właściwości Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu jest reprezentatywny dla ww. obszaru, z uwagi na fakt, iż w dzielnicy Stare Miasto w Poznaniu znajduje się większość siedzib banków, będących głównymi pokrzywdzonymi tym przestępstwem¹.

Artykuł podzielono na trzy części. W pierwszej części ukazano *modus operandi* sprawców przestępstwa oszustwa kredytowego w badanych sprawach. Część druga to przybliżenie sylwetki sprawcy tego przestępstwa. Autorkę ciekawiło zwłaszcza, czy oszustwa kredytowego dopuszczają się sprawcy przypadkowi, czy też „zawodowcy”. Szczególną uwagę zwrócono również na motywację sprawców w popełnieniu tego przestępstwa. Czy przyczyną, dla której sprawcy dopuszczają się oszustwa, jest wyłącznie chęć zysku, czy może inne, w tym te życiowe. W trzeciej części przedstawiono wnioski wynikające z dokonanej analizy.

¹ Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 2007 r. w sprawie zniesienia Sądu Rejonowego w Poznaniu, utworzenia Sądów Rejonowych: Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu i Poznań-Stare Miasto w Poznaniu oraz zmiany rozporządzenia w sprawie sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości (DzU 2007.163.1161).

Modus operandi przestępstwa oszustwa kredytowego

Zaraz, gdzie zaświadczenie? – Pyta klient jednego z wiodących banków. W tle leci muzyka i piosenka wykonywana przez znany duet muzyków: *Weź i przestań już szukać. Weź, zostaw te kieszenie. Weź... A co z zaświadczeniem?* – pyta klient. *Weź na dowód ten kredyt* – śpiewają dalej muzycy. *Szybciej będzie wtedy* – odpowiada udzielający kredytu pracownik banku. *Weź kredyt gotówkowy w banku [...] bez zaświadczeń dla stałych klientów.* Tak głosi reklama jednego z banków ostatnio prezentowana w telewizji². Może nasunąć się teraz pytanie, jaki związek ma reklama banku z *modus operandi* sprawców przestępstwa oszustwa kredytowego. Związek ten jest istotny. Niewątpliwie wymagania banków względem klientów co do dokumentów niezbędnych dla udzielenia kredytu mają istotny wpływ na rodzaj dokumentów, które są przedkładane w toku postępowania kredytowego, a co za tym idzie – dokumentów fałszowanych przez sprawców przestępstwa. Wyniki badań pokazują, że najczęściej instytucją pokrzywdzoną działaniem sprawcy przestępstwa oszustwa kredytowego jest instytucja finansowa będąca bankiem lub spółdzielczą kasą oszczędnościowo-kredytową.

Pośród instytucji finansowych nie odnotowano wystąpienia przeciwko interesom parabanków. Fakt ten nie dziwi, gdyż według prezentowanych w literaturze przedmiotu poglądów zakres znamion przedmiotowych przestępstwa oszustwa kredytowego nie obejmuje parabanków³. Instytucją państwową pokrzywdzoną przestępstwem oszustwa kredytowego w badanych sprawach była uczelnia wyższa. Do popełnienia przestępstwa doszło wskutek ubiegania się przez sprawcę przestępstwa o udzielenie zamówienia publicznego⁴.

Najczęściej do popełnienia przestępstwa dochodzi w związku z ubieganiem się przez sprawcę o udzielenie kredytu lub pożyczki⁵. Sprawcy przestępstwa w badanych sprawach posłużyli się ogółem 49 dokumentami, co znaczy, że na ogół w odniesieniu do jednego czynu posługiwali się więcej niż jednym dokumentem albo na jedną sprawę składało się więcej niż jeden czyn. Spośród ogółu dokumentów, którymi posłużyli się sprawcy w badanych sprawach jako narzędziem przestępstwa, większość stanowiły dokumenty pochodzące od osób prowadzących działalność gospodarczą, w tym spółek prawa handlowego, cywilnego oraz osób prowadzących działalność

² Dot. Banku Zachodniego WBK Grupa Santander. Zob. https://www.youtube.com/watch?v=CkF_S6BbXbI, (17.05.2016).

³ Zob. A. Wujastyk, *Przestępstwa tzw. oszustw kredytowych w ustawie oraz praktyce prokuratorской i sądowej*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 90–94.

⁴ Zob. sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 637/11.

⁵ Kredyt jest czynnością zaliczaną do czynności bankowych i udzielany jest wyłącznie przez bank lub spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową na podstawie art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (DzU 2015.128 ze zm.) i art. 2 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (DzU 2014.1497 ze zm.). Pożyczka pieniężna natomiast należy do czynności prawa cywilnego i jest uregulowana w art. 720 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (DzU 2016.380 t.j.).

gospodarczą samodzielnie, a więc zazwyczaj pracodawców, i były to zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach.

Poza zaświadczeniami o zatrudnieniu i zarobkach jako narzędzia przestępstwa służyły oświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Te ostatnie różni od zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach to, iż są one wypełniane wyłącznie przez klienta banku lub spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej i przez niego podpisywane. Zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach wystawia pracownikowi pracodawca i to on się na nim podpisuje, ewentualnie osoba odpowiedzialna za wystawianie dokumentów kadrowo-płacowych w imieniu pracodawcy.

Oprócz tych dwóch wyżej wymienionych, niewątpliwie najważniejszych, rodzajów dokumentów, którymi posłużyli się sprawcy przestępstwa oszustwa kredytowego, w badanych sprawach odnotowano posłużenie się przez sprawcę dokumentami w postaci listu polecającego oraz opinii dotyczącej terminowego spłacania rat leasingowych. Przykłady te ilustrują przykłady 1 i 2.

Przykład 1: *M.P., prezes zarządu spółki H., spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w celu uzyskania zamówienia publicznego ze strony uczelni wyższej przedłożył podrobiony list referencyjny mający potwierdzać rzekome doświadczenie spółki w wykonaniu podobnych usług, jak będące przedmiotem zamówienia publicznego, na rzecz podmiotu, który rzekomo wystawił referencje. W rezultacie przeprowadzonego postępowania wybrano ofertę spółki H. Od wyniku postępowania odwołanie wniósł konkurent spółki H. Wskazał on na nieprawidłowości występujące w dokumentacji złożonej przez M.P. Uczelnia dokonała weryfikacji tego listu referencyjnego. W wyniku tych czynności wyjaśniających ustalono, że spółka, która rzekomo wystawiła referencje, zakończyła działalność dwa miesiące przed wystawieniem rzekomego listu referencyjnego⁶.*

Przykład 2: *M.K., ubiegając się o kredyt w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w kwocie 170 000 zł, przedłożył podrobioną opinię wydaną przez przedsiębiorstwo leasingowe dotyczącą regulaminowego spłacania rat leasingowych. Bank początkowo przyznał kredyt M.K., jednakże po otrzymaniu od pracownika przedsiębiorstwa leasingowego wiadomości dotyczącej nieprawidłowości w otrzymanej dokumentacji wypłatę środków wstrzymano⁷.*

Powyżej zaprezentowane dwa przykłady przedłożenia dokumentów innych rodzajowo od najczęściej spotykanych potwierdzają tezę, że rodzaj przedkładanego dokumentu zależny jest każdorazowo od wymagań instytucji odnośnie do dokumentów niezbędnych dla udzielenia świadczenia.

Wśród przedłożonych dokumentów znalazło się również podrobione potwierdzenie przelewu wynagrodzeń na rachunek bankowy. Przypadek ten ilustruje przykład 3.

Przykład 3: *D.S. zmierzała do uzyskania kredytu mieszkaniowego w kwocie 170 000 zł. W tym celu przedłożyła podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w przedsiębiorstwie S. i kserokopię potwierdzeń wpływów*

⁶ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 637/11.

⁷ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 572/12.

wynagrodzenia. Potwierdzenia te przedstawiały fikcyjne wpływy zarobków na rachunek bankowy D.S. Potwierdzenia przelewu zostały przedstawione w formie kserokopii. Bank, dokonując weryfikacji zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach, ustalił w ewidencji działalności gospodarczej, że podmiot widniejący na zaświadczeniu jako pracodawca już nie prowadzi działalności gospodarczej. Następnie w banku, którego dotyczył rachunek bankowy widniejący na potwierdzeniach przelewów, ustalono, że operacje wymienione na potwierdzeniu są fikcyjne. W rezultacie bank odmówił udzielenia kredytu⁸.

Sprawca przestępstwa ukazanego w przykładzie 3 chciał zapewne, przedkładając potwierdzenia przelewów, wykazać swoją płynność finansową i regularne wpływy wynagrodzenia na rachunek bankowy. Dokumenty te miały również za zadanie wzmacniać wiarygodność przedłożonego równocześnie podrobionego zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Co ciekawe, potwierdzenie przelewu zostało przedłożone przez sprawcę w formie kserokopii. Wydruki potwierżeń przelewów bankowych mają zazwyczaj postać kolorową, ze wskazaniem logo banku, który taki dokument wystawił. Powyższe stanowi (aczkolwiek, jak pokazuje praktyka, niewielkie) zabezpieczenie tego dokumentu przed podrobieniem. Sprawca, przedkładając kserokopie, zapewne naraził się na podejrzliwość pracowników banku, którzy zdecydowali się ostatecznie na weryfikację fałszywego zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach u jego „wystawcy”⁹.

Rodzynkiem wśród badanych dokumentów, aczkolwiek wartym wspomnienia, jest podrobiony przez sprawcę przestępstwa druk ZUS RCA dotyczący zestawienia należnych składek na ubezpieczenie społeczne. Podobnie jak podrobione wydruki potwierżeń przelewów miały one uprawdopodobnić fakt zatrudnienia sprawcy przestępstwa przedkładającego w trakcie procedury kredytowej fałszywe zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach¹⁰.

W rezultacie przeprowadzonych badań odnotowano dwa przypadki posłużenia się przez sprawców „dokumentem urzędowym”. Ciekawym przypadkiem jest posłużenie się przez sprawców dokumentem stanowiącym akt notarialny. Przypadek ten ilustruje przykład 4.

Przykład 4: *W.P., mężatka ubiegająca się o udzielenie kredytu, przedłożyła w trakcie ubiegania się o to świadczenie sporządzone w formie aktu notarialnego pełnomocnictwo, udzielone jej przez męża i upoważniające ją do zaciągania zobowiązań finansowych w jego imieniu. Wraz z W.P. o udzielenie kredytu ubiegała się jej córka B.S. Obie panie zmierzały do uzyskania kredytu na spłatę zaciągniętych wcześniej zobowiązań. Podejrzenia pracowników banku wzbudziło nerwowe zachowanie B.S., która w trakcie rozmowy z pracownikiem banku wskazywała, że jeżeli „jest coś nie tak z dokumentami”, to ona „załatwi nowe”. Pracownicy banku, powziąwszy podejrzenie co do rzetelności przedłożonych dokumentów, dokonali weryfikacji autentyczności*

⁸ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 504/12.

⁹ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 504/12.

¹⁰ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 246/12.

przedłożonego przez obie panie pełnomocnictwa w kancelarii notarialnej, z której rzekomo pochodził akt notarialny. W rezultacie okazało się, że pod podanym na „pełnomocnictwie” numerem sporządzona została inna czynność notarialna. Bank odmówił zatem paniom W.P. i B.S. udzielenia kredytu¹¹.

Przypadek posłużenia się przez sprawcę dokumentem urzędowym w postaci zaświadczenia o niezaleganiu z podatkami prezentuje przykład 5.

Przykład 5: *A.S. ubiegał się o udzielenie kredytu na zakup i remont domu. W związku z wymaganiami proceduralnymi banku w trakcie ubiegania się o kredyt przedłożył kopię zaświadczenia o niezaleganiu z podatkami wystawionego przez naczelnika właściwego dla niego urzędu skarbowego. Pracownik banku, nie widząc oryginału, po skserowaniu przedstawionego mu dokumentu poświadczył przedłożoną mu kopię „za zgodność z oryginałem”. Inny pracownik zajmujący się weryfikacją przedłożonych dokumentów uznał, że poświadczona „za zgodność z oryginałem” kopia jest nieczytelna, i zwrócił się bezpośrednio do urzędu skarbowego o przesłanie oryginału dokumentu. Urząd skarbowy wskazał, że nie wystawiał takiego dokumentu¹².*

Przykłady 4 i 5 oprócz wskazania na *modus operandi* sprawców oszustwa kredytowego ukazują bardzo ważny aspekt weryfikacji autentyczności dokumentów. W trakcie procesu transakcyjnego bardzo istotna jest uważność udzielających świadczenia oraz dokonujących weryfikacji rzetelności przedłożonych dokumentów. W procesie weryfikacji autentyczności dokumentów w dalszym ciągu najsilniejszym i najsłabszym ogniwem jest człowiek. Zaniechanie lub brak uważności może prowadzić do dotkliwych w skutkach strat dla jednostki udzielającej świadczenia.

Oprócz informacji co do rodzaju dokumentów, którym najczęściej posługiwali się sprawcy przestępstwa, dla określenia *modus operandi* sprawców w badanych sprawach istotne jest wskazanie cech dokumentów, którymi posługiwali się sprawcy. Ustawodawca bowiem przewiduje penalizację przedłożenia dokumentu podrobionego, przerobionego, nierzetelnego, poświadczającego nieprawdę oraz nierzetelnego pisemnego oświadczenia.

Większość przedkładanych dokumentów stanowiły dokumenty podrobione. Jedną piątą przypadków stanowiły dokumenty poświadczające nieprawdę, dokumenty nierzetelne, poświadczające nieprawdę oraz nierzetelne pisemne oświadczenia.

Większość dokumentów podrobionych stanowiły zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Dokumentami podrobionymi, czyli stworzonymi przez sprawców w całości od początku, były ponadto wszystkie pozostałe odnotowane dokumenty, poza oświadczeniami o zatrudnieniu i zarobkach.

Zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach stanowiły również w całości dokumenty poświadczające nieprawdę i nierzetelne. Przypadki przedłożenia przez sprawców dokumentów podrobionych, poświadczających nieprawdę oraz nierzetelnych przedstawiają kolejno przykłady 6–8.

¹¹ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 241/12.

¹² Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 241/12.

Przykład 6: D.S., ubiegając się o uzyskanie pożyczki w banku, przedstawił podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w przedsiębiorstwie K. Z zaświadczenia tego wynikało, że jest on zatrudniony w przedsiębiorstwie K. w charakterze przedstawiciela handlowego z wynagrodzeniem 8500 zł brutto. W rzeczywistości był on zatrudniony w tym przedsiębiorstwie, jednakże na stanowisku sprzedawcy z wynagrodzeniem 800 zł w wymiarze ½ etatu. W trakcie postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał, że zaświadczenie podrobił samodzielnie¹³.

Przykład 7: M.W., ubiegając się o udzielenie pożyczki w SKOK-u, przedłożyła poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w przedsiębiorstwie N. M.W. otrzymała zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach podpisane in blanco przez S.J., właściciela przedsiębiorstwa N. Po otrzymaniu zaświadczenia podpisanego in blanco jego treść M.W. wypełniła osobiście. W rzeczywistości była ona zatrudniona w przedsiębiorstwie N. z wynagrodzeniem trzykrotnie mniejszym aniżeli wskazane na zaświadczeniu. Oskarżona twierdziła, że szef widział, jak wypełniała zaświadczenie¹⁴.

Przykład 8: S.N. był zatrudniony w przedsiębiorstwie wulkanizacyjnym z wynagrodzeniem 750 zł brutto. W trakcie ubiegania się o pożyczkę w SKOK-u przedłożył zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach wystawione mu przez właścicielkę zakładu i jednocześnie pracodawcę. Pracodawczyni podała w zaświadczeniu nieprawdziwe dane co do daty początkowej nawiązania stosunku pracy, faktu zatrudniania S.N. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, co nie było prawdą, oraz nieprawdziwe dane odnośnie do wysokości wynagrodzenia – wynagrodzenie wskazane na zaświadczeniu było wyższe aniżeli otrzymywane w rzeczywistości. Pracownik SKOK-u dokonywał telefonicznej weryfikacji autentyczności zaświadczenia w zakładzie pracy. Weryfikacja ta była pozytywna i w rezultacie pożyczki udzielono. S.N. postawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 297 § 1 k.k., wskazując, że posługiwał się on nierzetelnym zaświadczeniem o zatrudnieniu i zarobkach¹⁵.

Nie zdarzył się natomiast przypadek przedłożenia przez sprawcę dokumentu przerobionego. Zapewne jest to spowodowane ewentualną niepraktycznością takiego działania z punktu widzenia przestępczego. Dokument przerobiony stosunkowo łatwo jest ujawnić, zwłaszcza przy zastosowaniu „chałupniczej” metody pracy ze strony sprawcy. Przerobienie dokumentu nastęrcza nieco więcej trudności niż jego podrobienie¹⁶.

¹³ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 537/11.

¹⁴ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 686/11.

¹⁵ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 193/12.

¹⁶ Przerobienie wymaga ingerencji w oryginalną strukturę dokumentu i dokonania np. zmiany jego treści, co stwarza dodatkową konieczność dbałości o nienaruszenie elementów protekcyjnych dokumentu lub naruszenie ich w minimalnym zakresie. Podrobienie wymaga „jedynie” stworzenia dokumentu od podstaw.

Spośród podrobionych zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach żadne nie dotyczyło pracodawcy nieistniejącego w ogóle w przeszłości. Wszyscy podrabiający odnosili się zatem do pracodawcy, który istniał i funkcjonował na rynku pracy (aktualnie lub w przeszłości).

W nieco więcej niż jednej trzeciej przypadków osoby widniejące na zaświadczeniu nigdy nie były zatrudnione u wymienionych na zaświadczeniach pracodawców. Dwa przypadki dotyczyły sytuacji, gdy sprawca przestępstwa był zatrudniony u danego pracodawcy i stosunek pracy trwał. Nie zdarzyło się natomiast w badanych sprawach przedłożenie podrobionego zaświadczenia w sytuacji, gdy sprawca był w przeszłości zatrudniony u danego istniejącego aktualnie pracodawcy i ten stosunek pracy został rozwiązany. Siłą rzeczy w tym pierwszym przypadku podrabiane na zaświadczeniu były wszystkie elementy składowe zaświadczenia i wszystkie były nieprawdziwe. Co do dwóch przypadków, w których sprawca przestępstwa był aktualnym pracownikiem danego pracodawcy, wskazać należy, że zaświadczenia te stwierdzały większą wysokość zarobków aniżeli w rzeczywistości, jak również odmienne stanowisko pracy aniżeli w rzeczywistości. Działo się tak zazwyczaj wtedy, kiedy sprawcy osiąkali wynagrodzenie niższe aniżeli preferowane z punktu widzenia zamierzonego celu. Ponieważ wysokość wynagrodzenia musiała korespondować z zajmowanym stanowiskiem, w podrobionych zaświadczeniach podawano również nowe – wyższe lub lepsze „jakościowo” – stanowisko pracy. Jeden z przypadków ilustruje podany powyżej przykład 5. Inny – przykład 8.

Przykład 8: *M.H. była zatrudniona w przedsiębiorstwie C. i znajdowała się w okresie wypowiedzenia. Wtedy to K.W. poprosiła ją o poręczenie kredytu, o który ubiegała się w SKOK-u. Wobec tego, że M.H. pozostawała w okresie wypowiedzenia, K.W. zaoferowała, że pomoże jej uzyskać zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach, gdyż obawiała się one, że w związku okresem wypowiedzenia M.H. nie będzie dla SKOK-u rzetelnym poręczycielem. W rezultacie K.W. sporządziła fałszywe zaświadczenie o swoim zatrudnieniu i zarobkach w przedsiębiorstwie A. należącym do A.B. oraz fałszywe zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach dotyczące zatrudnienia M.H. w tym samym przedsiębiorstwie. Obydwa zaświadczenia stwierdzały nieprawdziwe dane co do faktu zatrudnienia. Te dokumenty oraz podrobioną deklarację poręczyciela K.W. przedłożyła, ubiegając się o uzyskanie w SKOK-u pożyczki w wysokości 8500 zł.*

Kolejno K.W. podrobiła również zaświadczenie o swoim zatrudnieniu w przedsiębiorstwie D., gdzie rzeczywiście pracowała, i zaświadczenie o zatrudnieniu M.H. w przedsiębiorstwie A. Zaświadczenie o zatrudnieniu K.W. w przedsiębiorstwie D. stwierdzało prawdziwe dane. K.W. sporządziła je, korzystając z zaufania, jakim darzyła ją właścicielka przedsiębiorstwa D. Miała ona w związku z tym dostęp do pieczęci przedsiębiorstwa. Zaświadczenie o zatrudnieniu M.H. stwierdzało w całości nieprawdziwe dane.

Te dokumenty przedłożyła celem uzyskania w SKOK-u pożyczki w wysokości 21 000 zł¹⁷.

Wszystkie nierzetelne zaświadczenia przedstawiały nieprawdziwe dane co do wysokości wynagrodzenia. Jedno przedstawiało nieprawdziwe dane co do zajmowanego stanowiska, dwa wskazywały nieprawidłową (wcześniejszą) datę nawiązania stosunku pracy lub cywilnoprawnego, jak również nieprawidłowy rodzaj umowy łączącej strony – łączyła je umowa cywilnoprawna, a nie umowa o pracę, jak wskazano na zaświadczeniu.

W większości przypadków poświadczających nieprawdę zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach sprawca przestępstwa nie był zatrudniony u pracodawcy widniejącego na zaświadczeniu i jednocześnie wystawcy zaświadczenia. W jednym sprawca przestępstwa był w przeszłości zatrudniony u pracodawcy widniejącego na zaświadczeniu, jednakże stosunek pracy ustał i nie istniał w momencie wystawienia zaświadczenia.

Pośród przedkładanych pisemnych nierzetelnych oświadczeń jedna trzecia dotyczyła nieprawdziwego oświadczenia o osiągniętych dochodach u aktualnego pracodawcy. Naturalnie sprawcy podawali w oświadczeniach wyższe wynagrodzenia aniżeli osiągnięte w rzeczywistości. Trzy przypadki dotyczyły ponadto sytuacji, gdy sprawca był w przeszłości zatrudniony u pracodawcy widniejącego w oświadczeniu, ale nie był jego pracownikiem w momencie składania oświadczenia. Połowa przypadków dotyczyła sytuacji, gdy sprawca w ogóle nie był zatrudniony u pracodawcy wskazanego w oświadczeniu. Wszyscy pracodawcy widniejący na oświadczeniach o zatrudnieniu i zarobkach istnieli w momencie przedkładania oświadczenia.

Dla kompletnego określenia *modus operandi* sprawcy przestępstwa oszustwa kredytowego konieczne jest ponadto wskazanie na sposób uzyskania dokumentu służącego do popełnienia przestępstwa. Sprawca może się posłużyć dokumentem, który sporządził sam w całości, lub dokumentem, który uzyskał od osoby trzeciej.

W większości przypadków dokumenty, którymi posłużyli się sprawcy przestępstwa, były sporządzone samodzielnie w całości przez wyłącznego sprawcę lub jednego ze sprawców przestępstwa. Niewielką liczbę trzech przypadków stanowiło samodzielne sporządzenie dokumentu przez sprawcę przestępstwa jedynie w części. Dwa przypadki stanowiło uzyskanie dokumentu w całości od ustalonej osoby trzeciej. W dwóch przypadkach nie ustalono, skąd sprawca pozyskał dokument.

Przypadki przedłożenia przez sprawców dokumentów sporządzonych przez nich jedynie w części przedstawiają przykłady 9–10. Problem częściowego sporządzenia dokumentu przez oskarżonego ilustruje ponadto zaprezentowany powyżej przykład 7.

Przykład 9: *E.K. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą A. Oskarżona nie była jednocześnie w tym przedsiębiorstwie zatrudniona. Chcąc uzyskać pożyczkę w banku, przedłożyła zaświadczenie zatrudnieniu w przedsiębiorstwie A. Jak ustalono w toku postępowania, zaświadczenie zostało wypisane przez oskarżoną, jednakże podpis na zaświadczeniu w imieniu osoby upoważnionej do jego wystawienia złożył jej konkubent. Oskarżona*

¹⁷ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 712/11.

tłumaczyła się, że nie rozróżniała faktu prowadzenia działalności gospodarczej od faktu zatrudnienia¹⁸.

Przykład 10: Z.P. prowadził działalność gospodarczą, w ramach której zajmował się usługami budowlanymi. Jego pracownikiem był K.T., który potrzebował pieniędzy na remont mieszkania. Aby umożliwić K.T. wzięcie pożyczki w kwocie 36 000 zł, Z.P. spowodował sporządzenie zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach nierzetelnie wskazującego warunki zatrudnienia K.T. K.T. był zatrudniony w tym przedsiębiorstwie, jednakże uzyskiwał o połowę niższe wynagrodzenie aniżeli wskazane na zaświadczeniu. Zaświadczenie wypisała żona Z.P., natomiast Z.P. je podpisał¹⁹.

Przykład 11 przedstawia zagadnienie posłużenia się przez sprawcę dokumentem pozyskanym od ustalonej osoby trzeciej, gdy dokument w całości został sporządzony przez tę osobę.

Przykład 11: P.K. zmierzał do uzyskania kredytu na zakup telefonu komórkowego w znanej sieci sklepów. W tym celu przedłożył nierzetelne zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w spółce P. Zaświadczenie wskazywało nieprawdziwy okres zatrudnienia, formę zatrudnienia oraz wysokość zarobków. W toku postępowania zeznał on, że zaświadczenie pomogła mu uzyskać (wypisała i podpisała je) znajoma osoba zatrudniona w tej spółce na stanowisku, na którym posiadała kompetencje do wystawiania zaświadczeń²⁰.

Pośród przypadków sporządzenia dokumentu przez sprawcę przestępstwa w całości należy wyróżnić również takie, gdy jeden ze sprawców sporządza dokument i przekazuje go drugiemu, ażeby posłużył się nim przy zaciąganiu kredytu lub pożyczki. Problem ten przedstawia przykład 12.

Przykład 12: H.R., będąc bezrobotny, zmierzał do uzyskania kredytu. Pomógł mu w tym współoskarżony M.G. W tym celu podrobił on zaświadczenie o zatrudnieniu H.R. w przedsiębiorstwie C., którego właścicielem był E.B. M.G. wykorzystał w tym celu pieczętkę firmową E.B. Przesłuchiwany E.B. zeznał, że ją zagubił, a numer telefonu dopisany pod pieczętką nie należy do niego. M.G. zeznał z kolei, że E.B. widział, jak M.G. wypisuje zaświadczenie dla H.R.²¹

Reasumując rozważania dotyczące *modus operandi* sprawców przestępstwa oszustwa kredytowego, warto wskazać, że cechy dokumentu-narzędzia przestępstwa nie zawsze są jasne i zrozumiałe dla prowadzących postępowanie. Co prawda w ponad połowie przypadków odnotowano prawidłowe określenie cechy dokumentu będącego narzędziem, jednakże w jednej piątej odnotowano nieprawidłowe określenie dokumentu w akcie oskarżenia. Większość tych przypadków stanowiło określenie dokumentu nierzetelnego jako poświadczającego nieprawdę. Wydaje się, że jest to spory problem, gdyż granica między obydwoma pojęciami jest mało sprecyzowana.

¹⁸ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 589/11.

¹⁹ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 193/12.

²⁰ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 127/12.

²¹ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 250/12.

W praktyce obydwaj dokumenty stwierdzają nieprawdziwe informacje i pochodzą od wystawców. Różnica pomiędzy nimi polega na tym, iż w dokumencie poświadczającym nieprawdę wszystkie informacje są nieprawdziwe, dokument nierzetelny zaś stwierdza nieprawdę jedynie w niewielkim zakresie, a nie w całości, lub nie zawarto w nim wszystkich informacji²². W praktyce stosowanie tych pojęć w opisie czynu jest trudne i – jak wynika z powyższego – zdarza się, że pojęcia te są mylone. Można wobec tego zadać pytanie o sens powyższego rozróżnienia, skoro kryterium podziału dokumentów na poświadczające nieprawdę i nierzetelne nie stanowi wystawca, ale jedynie zakres prawdziwości informacji w nich zawartych. Zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach zawierające nieprawdziwe informacje co do wysokości zarobków także poświadczają nieprawdę we wskazanym zakresie. Warte rozważenia jest uproszczenie ze strony ustawodawcy znamion przedmiotowych przestępstwa oszustwa kredytowego przez eliminację z opisu czynu dokumentu nierzetelnego.

Sprawca przestępstwa oszustwa kredytowego

Dla kompletnego określenia *modus operandi* sprawców przestępstwa oszustwa kredytowego ważne jest ukazanie sylwetki sprawcy tego przestępstwa. To, kim sprawca jest, z jakiego środowiska się wywodzi i jakie ma wykształcenie, może rzutować na jego sposób postępowania.

W sumie w badanych sprawach przestępstwa oszustwa kredytowego dopuściło się 47 sprawców. Spośród tej liczby niecała połowa przypadków dotyczyła sytuacji, gdy sprawca samodzielnie dopuszczał się popełnienia przestępstwa, natomiast jedna piąta – popełnienia przestępstwa wspólnie z inną, jedną osobą. W trzech przypadkach sprawców przestępstwa było trzech. Taka struktura liczebności sprawców może wskazywać na dwojaki rodzaj fakty: przestępcy zazwyczaj samodzielnie dopuszczają się popełnienia przestępstw albo organom postępowania trudno jest ustalić inne osoby, które dopuściły się popełnienia przestępstwa wspólnie z oskarżonymi. W opisach czynów dotyczących badanych spraw nie odnotowano jednakże faktu popełnienia przestępstwa przez oskarżonych wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, a sprawcy ustaleniu zostali oskarżeni i osądzeni w toku jednego postępowania. Większość sprawców działała zatem samodzielnie.

Jak pokazuje praktyka, sprawcy przestępstwa oszustwa kredytowego działali często pod wpływem chwili lub bez namysłu co do konsekwencji własnego czynu. Jeden z przypadków takiego działania ilustruje przykład 13.

Przykład 13: *M.S. „nagabywany” na stacji benzynowej przez pracowników jednego z banków, decydując się na złożenie wniosku o otrzymanie karty kredytowej tego banku, udzielił nierzetelnego pisemnego oświadczenia o swoim zatrudnieniu i zarobkach. Oskarżony oświadczył, że jest zatrudniony w znanej sieci sklepów i osiąga wynagrodzenie 2100 zł brutto. W rzeczywistości*

²² Podobne rozumienie tego pojęcia proponuje A. Wujastyk po dokonaniu analizy rozwiązań proponowanych w literaturze. Zob. A. Wujastyk, *Przestępstwa tzw. oszustw kredytowych...*, op. cit., s. 147. Por. J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo kredytowe: aspekty normatywne, kryminologiczne i politycznokryminalne*, wyd. I, „Dom Organizatora”, Toruń 2006, s. 58–59.

odbywał on staż w jednym z „parabanków” i uzyskiwał z tego tytułu kwotę 200 zł miesięcznie. Po telefonicznej weryfikacji bank odmówił M.S. udzielenia karty kredytowej.

W toku postępowania M.S. wyjaśnił, że oświadczenie złożył bez namysłu i w pośpiechu. Nie miał ponadto świadomości, że przedmiotem deklaracji jest karta kredytowa, a panie, które oferowały mu tę kartę, sugerowały, aby w oświadczeniu wskazać zarobki wyższe aniżeli osiągnięte w rzeczywistości, gdyż to zwiększa szansę na przyznanie karty²³.

Wśród sprawców, którzy dopuścili się popełnienia przestępstwa oszustwa kredytowego wspólnie z inną osobą, połowa przypadków dotyczyła sytuacji, gdy jeden ze współoskarżonych prowadził działalność gospodarczą i tym samym wystawił drugiemu ze współsprawców zaświadczenie o zatrudnieniu w swoim przedsiębiorstwie, oczywiście poświadczające nieprawdę lub nierzetelne. W trzech przypadkach przedsiębiorstwo prowadziła osoba bliska jednego ze współoskarżonych. Tym samym miał on możliwość stworzenia dla drugiego ze współsprawców legendy co do jego zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie. Jeden przypadek ilustruje podany powyżej przykład 4.

Sprawcy działający w grupie trzech osób stanowili w badanych sprawach mniejszość. Te sprawy również łączył jeden fakt, a mianowicie to, że jeden ze sprawców prowadził działalność gospodarczą, w związku z czym wystawił on współoskarżonemu lub współoskarżonym zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach. Schemat działania sprawców i w tym przypadku był zatem podobny w odniesieniu do sprawców działających we dwójkę.

Zestawienie danych co do wieku, płci, wykształcenia i zawodu sprawców przestępstwa oszustwa kredytowego przedstawia tabela 1.

Tab. 1. Zestawienie danych co do wieku, płci, wykształcenia i zawodu sprawców

Lp.	Wiek	Liczba sprawców	Płeć	Liczba sprawców	Wykształcenie	Liczba sprawców	Zawód	Liczba sprawców
1.	17–22	1	Kobieta	18	Podstawowe	9	Cieśla	1
2.	23–27	8	Mężczyzna	29	Gimnazjalne	1	Ekonomista	4
3.	28–32	10			Zawodowe	6	Fryzjer	1
4.	33–37	7			Średnie	21	Informatyk	1
5.	38–42	6			Wyższe zawodowe	1	Inżynier budowlany	1
6.	43–47	1			Wyższe magisterskie	7	Kasjer-sprzedawca	1

²³ Sprawa Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, sygn. III K 349/12.

7.	48–52	4	Męż- czyzna	29	Bez wy- kształcenia	2	Kucharz	1
8.	53–57	4					Mechanik samochodowy	4
9.	58–62	6					Ogrodnik	1
10.							Politolog	1
11.							Rolnik	1
12.							Technolog żywienia	1
13.							Kierowca	2
14.							Sterowniczy procesów chemicznych	2
15.							Błacharz samochodowy	1
16.							Referent	1
17.							Pracownik administracyjno- -biurowy	1
18.							Technik budowlany	1
19.							Ślusarz	1
20.							Technik techno- logii tworzyw drzewnych	1
21.							Technik techno- logii odzieżowej	1
22.							Brak informacji	1
23.							Bez zawodu	17

Źródło: opracowanie własne.

Zestawienie danych co do źródła utrzymania, majątku i stanu rodzinnego spraw-
ców przestępstwa oszustwa kredytowego przedstawia tabela 2.

Tab. 2. Zestawienie danych co do źródła utrzymania, majątku i stanu rodzinnego sprawców

Lp.	Źródło utrzymania	Liczba sprawców	Majątek (PLN)	Liczba sprawców	Stan rodzinny	Liczba sprawców	Dzietność	Liczba sprawców
1.	Prace dorywcze	6	do 2000	30	Zamężna/ żonaty	22	Jedno	14
2.	Zatrudnienie w sektorze publicznym	3	2001–4000	5	Rozwódnik	7	Dwoje	14
3.	Zatrudnienie w sektorze prywatnym	15	6001–8000	1	Wdowa/ wdowiec	1	Troje	1
4.	Własna działalność gospodarcza	11	16 001–18 000	1	Wolny	17	Czworo	1
5.	Emerytura	2	28 001–30 000	1			Bezdzietny	17
6.	Renta	2	Bez majątku	9				
7.	Świadczenia z pomocy społecznej	1						
8.	Oszczędności	1						
9.	Pomoc osób trzecich	2						
10.	Alimenty	1						
11.	Bezrobotny	3						

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z danych zawartych w tabelach 1 i 2, przeciętny sprawca przestępstwa oszustwa kredytowego jest mężczyzną, w młodym lub średnim wieku (23–37 lat), z wykształceniem średnim i bez zawodu, utrzymującym się w związku z zatrudnieniem w sektorze prywatnym lub prowadzącym własną działalność

gospodarczą z dochodem do 2000 zł miesięcznie. Sprawca ten jest również żonaty i bezdzietny. Powyższa analiza dowodzi zatem dobitnie, że o ile przestępstwo oszustwa kredytowego nie jest jeszcze typowym przestępstwem tzw. białych kołnierzyków, to sprawca ten nie jest typowym sprawcą przestępstwa pospolitego z tzw. marginesu, tj. bez zawodu, dochodu i wykształcenia oraz bez perspektyw na lepszą przyszłość.

Niestety, jak pokazują badania, większość sprawców była w przeszłości karana, jednakże żaden z nich nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu w ramach powrotu do przestępstwa, choć niewątpliwie zdarzały się przypadki popełnienia przez sprawców w przeszłości przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu lub przeciwko dokumentom.

Wszyscy sprawcy byli obywatelami polskimi.

Ostatnim z elementów charakteryzujących sprawcę przestępstwa kredytowego jest jego motywacja. Zestawienie motywów sprawców przestępstwa przedstawia tabela 3.

Tab. 3. Motyw działania sprawcy

Lp.	Motyw działania sprawcy	Liczba przypadków
1.	Trudna sytuacja materialna	12
2.	Chęć spłaty zaciągniętych zobowiązań	2
3.	Chęć zysku	2
4.	Zakup domu/mieszkania	3
5.	Remont domu/mieszkania	5
6.	Doinwestowanie prowadzonej działalności gospodarczej	2
7.	Zakup samochodu	1
8.	Zakup innych dóbr konsumpcyjnych	3
9.	Brak refleksyjności (bez powodu)	2
10.	Chęć pomocy potrzebującemu pieniędzy	10
11.	Brak informacji	5

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki badań pokazują zatem, że sprawcy dopuszczają się przestępstwa oszustwa kredytowego najczęściej z powodu trudnej sytuacji materialnej swojej lub osób trzecich. W tym ostatnim przypadku w sprawstwo zamieszane są zazwyczaj dwie lub trzy osoby działające wspólnie.

Wnioski i postulaty

Przeprowadzona w ramach artykułu analiza pozwala na wyprowadzenie następujących wniosków oraz postulatu:

1. Dokumentami, którymi najczęściej posługują się sprawcy przestępstwa oszustwa kredytowego, są zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach lub oświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach.
2. Sprawcy przestępstwa oszustwa kredytowego do jego popełnienia najczęściej posługują się dokumentem podrobionym lub przedkładają nierzetelne pisemne oświadczenia.
3. W praktyce zdarza się, że pojęcia „dokument nierzetelny” i „dokument poświadczający nieprawdę” są ze sobą mylone. Zakres znaczeniowy każdego z tych dokumentów rozróżnia jedynie zakres nieprawdziwości informacji w nim zawartych. Warto rozważyć usunięcie pojęcia dokumentu nierzetelnego ze znamion przedmiotowych tego przestępstwa i zastąpienie go pojęciem „dokument poświadczający nieprawdę”.
4. Sprawcą przestępstwa oszustwa kredytowego najczęściej jest pracownik przedsiębiorcy lub osoba się za niego podająca. Często zdarza się, że zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach stwierdzające nieprawdziwe informacje wystawiają pracodawcy, niosąc niewłaściwie rozumianą pomoc swoim „pracownikom”.
5. Częstym przypadkiem jest zorganizowanie sprawców. Pracodawcy pomagają swoim „pracownikom” w uzyskaniu świadczenia. Często zdarza się, że przedsiębiorcy wykorzystują fakt prowadzenia działalności gospodarczej w celu popełnienia przestępstwa lub ułatwienia jego popełnienia osobom trzecim.
6. Sprawca przestępstwa oszustwa kredytowego jest zazwyczaj mężczyzną, w młodym lub średnim wieku (23–37 lat), z wykształceniem średnim i bez zawodu, utrzymującym się w związku z zatrudnieniem w sektorze prywatnym lub prowadzącym własną działalność gospodarczą z dochodem do 2000 zł miesięcznie.

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie najczęściej występującego w praktyce *modus operandi* sprawców przestępstwa oszustwa kredytowego oraz sylwetki jego sprawcy. Artykuł przygotowano na podstawie badań własnych dotyczących akt prawomocnie zakończonych spraw karnych o przestępstwo z art. 297 § 1 kodeksu karnego, które wpłynęły do Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w latach 2010–2012.

Artykuł podzielono na trzy części. W pierwszej części ukazano *modus operandi* sprawców przestępstwa oszustwa kredytowego w badanych sprawach. Część druga to przybliżenie sylwetki sprawcy tego przestępstwa. W trzeciej części przedstawiono wnioski i postulat wynikające z dokonanej analizy.

Słowa kluczowe: oszustwo kredytowe, *modus operandi*, sprawca

Summary

The aim of the paper is to present the most common practice in the modus operandi of the perpetrators of the crime of credit fraud and profiles of the perpetrators. The article is based on the research conducted by the author. The study involved the criminal cases that were finally ended of an offense under the article 297 § 1 of the Criminal Code submitted to the Regional Court Poznań-Old Town in Poznań in 2010–2012.

The paper is divided into three parts. The first part shows modus operandi of the perpetrators of the credit fraud. The second part shows the profile of the perpetrator of this crime. The third part presents the conclusions and the demand resulting from the analysis.

Keywords: crime of credit fraud, *modus operandi*, perpetrator